

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

Rozmowa z Lucie Stepanyan, Chargée d'affaires a.i. Ambasady Francji



Lucie Stepanyan, Chargée d'affaires a.i. Ambasady Francji fot. mat. prasowe

W maju, w Zamku w Kórniku koło Poznania odbyło się spotkanie Trójkąta Weimarskiego. Format ten ma stanowić wiodącą platformę współpracy politycznej, naukowej, kulturalnej i wojskowej między Polską, Francją oraz Niemcami. Jak Pani ocenia jego przyszłość?

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

Od ponad 30 lat dialog między Francją, Polską i Niemcami w ramach Trójkąta Weimarskiego przyczynia się do wspólnego budowania projektu europejskiego. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, musimy wzmocnić współpracę w Europie, aby odpowiedzieć w sposób solidarny i skoordynowany na agresję Rosji przeciwko Ukrainie. Podkreślił to prezydent Francji Emmanuel Macron na spotkaniu szefów państw Trójkąta 12 czerwca br. Przyszłość Europy była również głównym tematem dyskusji ministrów finansów na spotkaniu 27 czerwca br. w Weimarze, gdzie omawiali Pakt Stabilności i Wzrostu, Unię Rynków Kapitałowych i wsparcie dla Ukrainy.

Utworzenie Trójkąta Weimarskiego w 1991 r. odzwierciedlało ideę, że nasze trzy kraje mają wspólną wizję przyszłości Europy. Służył również jako źródło inspiracji dla pojednania polsko-niemieckiego, opartego na doświadczeniach francusko- -niemieckich oraz jako ramy wsparcia dla wejścia Polski do Unii Europejskiej. Od samego początku miał także być nieformalnym narzędziem zachęcającym do wymiany między społeczeństwami obywatelskimi i nawiązywania praktycznej współpracy. Mam na myśli na przykład zdecentralizowane projekty partnerskie, takie jak między miastami Nancy, Lublinem i Karlsruhe, które sprawdziły się we wspieraniu Ukrainy i uchodźców w Polsce. To tylko jeden z przykładów.

Dziś, gdy Europa stoi w obliczu bezprecedensowych wyzwań, format ten jest tym bardziej potrzebny. Nasze trzy kraje, wraz z państwami członkowskimi Unii Europejskiej i NATO, są zaangażowane w udzielanie bezwarunkowej pomocy Ukrainie, jak i we wzmacnianie naszej strategicznej suwerenności. Wspomniane wcześniej rozmowy w Kórniku między ministrami ds. europejskich koncentrowały się na wsparciu dla Ukrainy, ale także na rozszerzeniu Unii Europejskiej i reformach instytucjonalnych, które będą konieczne. Spotkanie w formacie Trójkąta Weimarskiego było okazją do wymiany poglądów z panią Olhą Stefaniszyną, wicepremier Ukrainy ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej, która wzięła w nim udział.

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

Przyszłość Trójkąta Weimarskiego będzie, jak sądzę, kontynuacją tych dyskusji, jak i spotkania prezydentów 12 czerwca br.: format ten powinien umożliwić nam wzmocnienie dialogu, rozwój wspólnych projektów i przyczynić się do budowy Europy jutra, zjednoczonej i solidarnej, bezpieczniejszej i bardziej stabilnej.

Co jest, Pani zdaniem, największym wyzwaniem jeśli chodzi o rozwój stosunków politycznych pomiędzy Francją i Polską?

Nasze dwa kraje łączy wieloletnia przyjaźń i wspólna historia. Razem stawialiśmy czoła wielu wyzwaniom i okazywaliśmy solidarność. Myślę na przykład o latach, w których wielu Francuzów i wiele Francuzek pomagało ruchowi Solidarności i Polakom. Dziś Polska i Francja stoją przed poważnymi wyzwaniami dotyczącymi kontynent europejski. Chodzi o kwestie bezpieczeństwa i pokoju w Europie, a także dobrobytu Europy w świecie, który musi przemyśleć swoje modele gospodarcze, energetyczne i społeczne, aby zareagować na nagłą problem kryzysu klimatycznego. Nasza solidarność wystawiona jest ponownie na próbę: bardziej niż kiedykolwiek solidarność europejska jest wartością, która musi nam przyświecać we wspólnych działaniach.

W najbliższym czasie największym wyzwaniem, jeśli musiałabym wskazać tylko jedno, jest wsparcie dla Ukrainy: oba nasze kraje są w nie mocno zaangażowane, na płaszczyźnie dwustronnej, na szczeblu europejskim, a także w ramach tego, co nazywamy „Trójkątem Rzeszowskim”. Ten trójkąt jest formatem francusko-polskiej współpracy na rzecz Ukrainy, w zakresie bezpieczeństwa, pomocy w odbudowie za pośrednictwem naszych przedsiębiorstw, ale także współpracy uniwersyteckiej i poprzez działania naszych samorządów lokalnych, bardzo aktywnych w terenie. Mam na myśli w szczególności współpracę między miastami Nancy, Lublin i Lwów, która umożliwiła rozwój potencjału

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

szpitalnego w tym ukraińskim mieście.

To wyzwanie, podobnie jak globalne wyzwania, o których wspomniałam wcześniej, są sposobnością do wzmocnienia łączących nas więzi i wspólnego wniesienia wkładu w projekt europejski.

Jaki jest potencjał rozwoju współpracy pomiędzy Polską i Francją w budowie przemysłu jądrowego?

Przemysł jądrowy oferuje wiele możliwości rozwoju współpracy między naszymi krajami. Łączy je wspólna wizja roli energetyki jądrowej w stawianiu czoła wyzwaniom związanym z transformacją energetyczną. Francja i Polska są obecnie jednymi z kluczowych państw sojuszu na rzecz energetyki jądrowej – wspieranej przez Francję inicjatywy, która opowiada się, na szczeblu europejskim, za włączeniem energetyki jądrowej do koszyka niskoemisyjnych źródeł energii.

Jeżeli chodzi o program budowy elektrowni w Polsce, Francja, za pośrednictwem operatora EDF, złożyła ofertę i podtrzymuje swoją gotowość do bycia ważnym partnerem Polski w tej dziedzinie. Wybranie zintegrowanej oferty EDF otworzyłoby polskiemu przemysłowi drogę do bardzo szerokiej współpracy z Francją. Motto „budować w Anglii z Brytyjczykami”, które zostało przyjęte przy budowie elektrowni Hinkley Point C, gdzie w ponad 60% zaangażowano brytyjski łańcuch dostaw, miałoby tożsamy zastosowanie w Polsce.

Chciałabym także przypomnieć, że Francja jest w stanie wesprzeć Polskę na wszystkich etapach rozwoju przemysłu jądrowego, zarówno wczesnych jak i późniejszych: w zakresie umiejętności budowlanych, badań, analiz bezpieczeństwa, dostaw paliwa oraz, oczywiście, przetwarzania i składowania odpadów. Jak widać, możliwości współpracy są ogromne.

Chciałabym przytoczyć kilka faktów, ponieważ energetyka jądrowa jest zbyt ważną kwestią

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

dla przyszłości energetycznej Europy, aby ograniczać się jedynie do deklaracji. Mamy już konkretne umowy o współpracy o prawdziwie strategicznym wymiarze: od wiosny francuski Framatome dostarcza paliwo do polskiego reaktora badawczego Maria. W dziedzinie bezpieczeństwa francuski Instytut Ochrony Radiologicznej i Bezpieczeństwa Jądrowego (IRSN) uzyskał uprawnienia do wspierania Państwowej Agencji Atomistyki. Wreszcie, w kwestii szkoleń, partnerstwo między Międzynarodowym Instytutem Energii Jądrowej (I2EN) a Politechniką Warszawską umożliwia utworzenie programu podwójnych dyplomów.

Czwarty rok z rzędu Francja przyjmuje największą liczbę projektów inwestycyjnych spośród krajów europejskich. Jakie działania podejmowane w ostatnich latach przez Francję, w największym stopniu, przyczyniły się do tego osiągnięcia?

Od 2017 r. Prezydent Republiki Francuskiej, Emmanuel Macron uczynił atrakcyjność Francji priorytetem, zwołując co roku szczyt „Choose France” (Wybierz Francję), w którym uczestniczą polscy inwestorzy. Ta mobilizacja na rzecz wspierania atrakcyjności i reindustrializacji Francji przynosi owoce, a Francja utrzymuje wysoki poziom atrakcyjności w złożonym środowisku międzynarodowym.

Zacznijmy od kilku danych: liczba projektów inwestycyjnych tworzących miejsca pracy w 2022 roku wyniosła 1725 – o 7% więcej niż w roku 2021. Oznacza to 58 810 pełnoetatowych miejsc pracy utworzonych lub utrzymanych dzięki tym projektom, co stanowi wzrost o 31%. Nowe lokalizacje osiągnęły rekordową liczbę 870, co stanowi aż 50% inwestycji zagranicznych.

Te doskonałe wyniki są owocem kilku zbieżnych czynników: reform strukturalnych, które

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

poprawiły otoczenie biznesowe; ambitnych polityk, które wspierają nasze firmy, rozwijają szkolenia zawodowe oraz zachęcają do innowacji i reindustrializacji; i wreszcie, ogromnych inwestycji w przemysł przyszłości i transformację ekologiczną w ramach planu Francja 2030. Przekształcają one już teraz całą naszą gospodarkę. Zagraniczne firmy wybierają Francję również dlatego, że oferuje im ogromny rynek wewnętrzny oraz dostęp do rynku europejskiego. Rozpoczęła się reindustrializacja, a przemysł stanowi 26% inwestycji zagranicznych i 30% nowych miejsc pracy.

Rok 2022 potwierdził również, że Francja jest krajem innowacji, z 23% wzrostem liczby projektów badawczo-rozwojowych, dzięki bardzo atrakcyjnemu systemowi ulg podatkowych na badania.

Wyniki te można również przypisać wsparciu ze strony wszystkich podmiotów wchodzących w skład „francuskiej drużyny atrakcyjności”, we Francji i za granicą: instytucji rządowych, ambasadorów, naszych operatorów publicznych takich jak Business France, nie zapominając o władzach lokalnych.

Proszę ocenić współpracę pomiędzy Francją i Polską w dziedzinie obronności. Czy po wybuchu wojny na Ukrainie powinna ona ulec jeszcze szybszemu rozwojowi?

Współpraca między Francją i Polską w dziedzinie obronności jest bardzo dobra i rozwija się, w szczególności w obliczu rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Ministrowie obrony rozmawiają ze sobą regularnie, o czym świadczy wizyta ministra Sébastiena Lecornu w Polsce w grudniu ubiegłego roku, czy ostatnio, 19 czerwca, obecność ministra Mariusza Błaszczaka w Paryżu na konferencji na temat obrony powietrznej i przeciwrakietowej w Europie.

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

Współpraca ta wzmacnia się na wszystkich szczeblach: dwustronnym, unijnym i północnoatlantyckim. W ramach relacji dwustronnych rozpoczęliśmy długoterminową współpracę w zakresie przestrzeni kosmicznej, dzięki nabyciu przez Polskę dwóch satelitów obserwacyjnych pod koniec grudnia ubiegłego roku. Co więcej, od wielu miesięcy intensyfikujemy rozmowy zarówno na szczeblu politycznym jak i wojskowym w wielu kwestiach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, w szczególności w odniesieniu do Ukrainy. Dodatkowo, na szczeblu unijnym pracujemy nad jak najszybszym przyjęciem pakietu wsparcia dla Ukrainy, co umożliwiłoby rozpoczęcie wspólnych zakupów i szybkie dostawy amunicji, jak również mobilizację dodatkowych środków finansowych w ramach Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju (EPF). Od wiosny Francja uczestniczy u boku Polski w szkoleniu ukraińskich sił zbrojnych w ramach misji EUMAM Ukraine. Wreszcie, zarówno Francja jak i Polska w pełni angażują się w ramach NATO. Francuskie siły zbrojne aktywnie przyczyniają się do zapewnienia bezpieczeństwa na wschodniej flance poprzez patrole powietrzne nad państwami bałtyckimi, czy też dzięki siłom lądowym rozmieszczonym w Rumunii. W perspektywie szczytu NATO w Wilnie prowadziliśmy intensywne rozmowy w celu przedstawienia jasnej wizji przyszłości naszego zbiorowego bezpieczeństwa, w szczególności w kwestii gwarancji bezpieczeństwa, jakie mogłyby zostać udzielone Ukrainie oraz jej perspektyw przystąpienia do NATO.

Które wydarzenia podczas sprawowania przez Panią funkcji dyplomaty w Polsce uważa Pani za najważniejsze?

To przede wszystkim zaszczyt i odpowiedzialność dla francuskiego dyplomaty reprezentować nasz kraj w Polsce, która bardziej niż kiedykolwiek wcześniej jest państwem o strategicznym znaczeniu. Podkreśliła to jeszcze bardziej wojna w Ukrainie. Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, od wieków połączone silnymi więzami

Francja i Polska to dwa duże, europejskie kraje, które patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra

kulturowymi i historycznymi. Kraje, które razem patrzą w przyszłość, by budować Europę jutra..

Ostatnie lata były niestety naznaczone przede wszystkim pandemią koronawirusa i wojną w Ukrainie. Te dwa wydarzenia wystawiły nas wszystkich na próbę, ale są też na szczęście u źródła niesłychanych przejawów solidarności, które pogłębiły nasze relacje. Podam tylko kilka przykładów. W sektorze bezpieczeństwa podjęto istotne kroki w celu umocnienia naszej współpracy, a nasi żołnierze powrócili do Polski, by szkolić swoich ukraińskich kolegów. Na gruncie gospodarczym handel między naszymi krajami przekroczył wartość 30 miliardów euro, a firmy z francuskim kapitałem są trzecim co do wielkości zagranicznym pracodawcą, tworzącym partnerstwo oparte na zasadzie „win-win” dla naszych krajów. Wreszcie w dziedzinie kultury mnożą się porozumienia o współpracy akademickiej i naukowej, coraz więcej osób uczy się języka francuskiego, a nasza sieć kulturalna rozszerza się i wkrótce w Rzeszowie zostanie otwarty nowy ośrodek Alliance Française.

Jestem szczególnie zadowolona, że u boku Pana Ambasadora mogłam przyczynić się do podpisania memorandum o porozumieniu w sprawie Liceum Francuskiego w Warszawie – naszej sztandarowej placówki, która niedawno obchodziła jubileusz stulecia istnienia. To szczególne miejsce w Polsce, w którym polska i francuska młodzież razem się uczy i buduje wyjątkowe więzi. W nadchodzących latach będą one wpływały na nasze dwustronne stosunki i europejską solidarność.

Wszystkie te elementy składają się na nasze bardzo dynamiczne relacje. Nasz nowy ambasador, który dołączy do nas pod koniec lata, będzie miał za zadanie je wzmocnić i wzbogacić.

Dziękuję za rozmowę Ryszard Żabiński